

# Wiele głosów na scenie

Najpierw widzisz wgłębienie, później dostrzegasz, że to pępek – fragment ludzkiego brzucha. Nie należy on jednak do żywego człowieka. To jedynie połączyć mięsa, tłusta słonina, która wzbudza odrazę. To plakat najnowszego spektaklu w Teatrze Polskim. Premiera „Babel” w reżyserii Mai Kleczewskiej już w piątek

**POD PATRONATEM  
GAZETY WYBORCZEJ**

MICHALINA ŁUBECKA

**Z**astanawialiśmy się, który tekst wystawić - wspomina Kleczewska. - Tłumaczka Karolina Bikont przygotowywała dla nas fragmenty „Babel”. Im więcej podsyłała nam tych fragmentów, tym bardziej byliśmy urzeczeni i zagubieni jednocześnie. Po pewnym czasie jednak zadaliśmy jej kluczowe pytanie: „a gdzie są dialogi?”, „a no nie ma” - odpowiedziała. Mieliliśmy sztukę bez dialogów, z tekstami, które nie wiadomo, do kogo przynależą. W miarę lektury czuliśmy jednak, jak ten wielogłos oddaje problematykę tekstu. Zresztą Jelinek taka jest - daje swoje sztuki, które są niejako antytekstem dla teatru i pozwała nad nimi pracować.

O czym opowiada „Babel”? - Trudno jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie, sama autorka Elfriede Jelinek unika tego - zaznacza reżyserka. - To głównie tekst o śmierci i o tych, którzy zginęli na wojnie. Oni już nie mogą mówić, więc mówi za nich Jelinek. Pisarka atakuje współczesność za wybiórcze spojrzenie na wojnę. Nagromadzenie w mediach obrazów wojny sprawia, że nie czujemy już empatii. Ale ta sztuka opowiada także o rodzinie, miłości, związkach międzyludzkich. Z tych elementów konstruowany jest obraz współczesnego świata.

Nad adaptacją tekstu razem z Kleczewską pracuje dramaturg naszego teatru Łukasz Chotkowski. Muzykę przygotowuje Agata Zubel - utalentowana młoda kompozytorka, śpiewa-

+P3  
WYB. POLSK. WYBORCZEJ



**Brzuch-słonina**

Plakat do spektaklu przygotowało odpowiedzialne za projekty graficzne warszawskie Studio Homework. - Łukasz Chotkowski namawiał nas na coś mocniejszego jeszcze niż plakaty do spektakli „O zwierzętach” [z ejakulatem - przyp. red.] czy „Łaknąć” [z robakami - przyp. red.] - mówi współautor afisza Jerzy Skakun. - Sięgnęliśmy więc odważnie do ważnego w „Babel” tematu cielesności.



- Obcujemy z językiem najwyższej próby - mówi Maja Kleczewska (na zdjęciu z Pawłem Łysakiem - z prawej, oraz Łukaszem Chotkowskim). - Jest on celny, ostry i jednocześnie metaforyczny

czka, laureatka Paszportu „Polityki”. Swoją muzykę skonfrontuje z propozycjami Daniela Pigońskiego, współzałożyciela zespołów Elektrolot oraz Polpo motel.

- Jelinek to niezwykle ważna dla nas autorka - podkreśla Paweł Łysak, dyrektor Teatru Polskiego. - Gdy podczas Aneksu Festiwalu Prapremier gościliśmy świetne przedstawienie „Ulrike Maria Stuart” Thalia Theater z Hamburga, a Łukasz Chotkowski przygotowywał na scenę jej tekst „O zwierzętach”, mówiłem o odrabianiu pewnej lekcji. Ta lekcja jest cały czas bardzo trudna do odrobienia i polskie teatry niechętnie próbują się jej podjąć. My mierzymy się z Jelinek po raz kolejny.

Jak zaznacza szef bydgoskiej sceny, spektakl jest ważny ze względu na autorkę, realizatorkę oraz skład zespołu. - Maję Kleczewską zaprosiłem do współpracy, wiedząc, że nosi się z zamiarem wystawienia właśnie sztuki „Babel” - mówi Łysak. - Dość długo kielkowała

w niej ta myśl. Bardzo cieszę się, że projekt powstanie w naszym mieście.

Na scenie zobaczymy Karolinę Adamczyk, Dominikę Biernat, Martę Nieradkiewicz, Małgorzatę Witkowską, Michała Czachora, Artura Krajewskiego. Do współpracy zaproszono także znanego widzom choćby z ostatnich „V (F) ICD-10. Transformacji” Michała Jarwickiego. Gościnnie wystąpi również Sebastian Pawlak, aktor TR Warszawa, który współpracował m.in. z Krystianem Lupą, Janem Klatą, Grzegorzem Jarzyną. Na swoim koncie ma także epizodyczną rolę w nagrodzonej w Cannes „Białej wstążce” wyreżyserowanej przez Michaela Hanekego. - Słynie z tego, że skraca sobie teksty - jego Puk we „Śnie nocy letniej”, choć nienawą nie był, milczy. Zdziwiony był więc, gdy dostał ode mnie 50-stronicowy monolog - wspomina Kleczewska. - Ostatecznie stwierdził, że rolę zaśpiewa, oczywiście fragmenty pomijając - śmieje się.

Premiera przedstawienia już w piątek o godz. 19. Spektakl z kameralną widownią pokazany zostanie na dużej scenie w gmachu przy al. Mickiewicza 2. Kolejna szansa, by zobaczyć „Babel” już w sobotę i niedzielę o godz. 19. Bilety kosztują 20 i 25 zł.

W sobotę Teatr Polski zaprasza na panel dyskusyjny „Teraz otworzę wam oczy. Elfriede Jelinek i polityka patrzenia”. „Babel” to ważny głos na temat możliwości reprezentacji ludzkiego cierpienia w epoce kultury spektaklu - mówią organizatorzy spotkania. - Jelinek po raz kolejny uparcie obnaża kulturowe tabu, stawia pytanie o możliwość sztuki z przesłaniem moralnym i upomina się o nową politykę patrzenia. Przedmiotem dyskusji będą „fatalne strategie” medialne oraz rola artysty w „babilońskim” gąszczu języków i obrazów.

Spotkanie na górnym foyer TP poprowadzi Bożena Chojłuj. Początek o godz. 22. Wstęp wolny. ●